

JÓZEF KOREDZUK

Uniwersytet Wrocławski
jozef.koredzuk@uwr.edu.pl

Wybrane zagadnienia dziedziczenia testamentowego w świetle orzecznictwa sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym

W zakresie prawa spadkowego w byłym zaborze austriackim w okresie międzywojennym obowiązywały przepisy austriackiego kodeksu cywilnego ogłoszonego patentem cesarskim dnia 1 czerwca 1811 r. (*Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*, ABGB). Istotne zmiany w zakresie prawa spadkowego zawartego w ABGB przyniosła pierwsza nowela do tego kodeksu wprowadzona rozporządzeniem cesarskim z dnia 12 października 1914 r. oraz trzecia wprowadzona rozporządzeniem z dnia 19 marca 1916 r.¹ Spośród ziem byłego zaboru austriackiego ABGB początkowo nie obowiązywał na Spiszu i Orawie, gdzie obowiązywało prawo węgierskie. Moc obowiązującą ABGB na wspomniane ziemie rozciągnięto na podstawie § 2 pkt 2c rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na Spiszu i Orawie i rozciągnięcia na ten obszar mocy obowiązującej niektórych ustaw i rozporządzeń (Dz.U. RP Nr 90, poz. 833). Warto także wskazać na postanowienia Patentu cesarskiego z dnia 9 sierpnia 1854 r. o postępowaniu w sprawach niespornych (dalej jako:

¹ Por. na ich temat: E. Till, *Nowela do kodeksu austriackiego. Wprowadzona rozp. ces. z 12 października 1914 Dz. U. P. N. 276*, Kraków 1915; E. Till, *Druga i trzecia nowela do austriackiego kodeksu cywilnego. Z objaśnieniami na podstawie materiałów*, Lwów 1916.

patent niesporny), zawierające w § 61–180 przepisy postępowania spadkowego obowiązujące w byłym zaborze austriackim².

Testament, oprócz ustawy i kontraktu dziedziczenia, był jednym z trzech tytułów dziedziczenia wymienionych w ABGB w § 533, przy czym wbrew rzymskiej zasadzie *nemo pro parte testatus, pro parte intestatus decedere potest* mogły one występować jednocześnie. Według bowiem § 534 ABGB „wymienione trzy rodzaje prawa spadkowego mogą istnieć obok siebie tak, że jednemu dziedzicowi część oznaczona w stosunku do całości należy się z ostatniej woli, drugiemu z umowy, trzeciemu z ustawy”³.

Pod pojęciem testamentu prawo austriackie ujmowało tylko te rozporządzenia ostatniej woli spadkodawcy, które zawierały ustanowienie dziedzica. Testament był czynnością prawną na wypadek śmierci. Rozporządzenia zawierające inne postanowienia nazywane były kodycydami. Przy czym, czy rozporządzenie ostatniej woli było testamentem, czy kodycyłem, oceniano według jego treści, a nie nazwy⁴. Również rozporządzenie ostatniej woli, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1938 r. (C II 2328/38), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Apelacyjny we Lwowie (II CZ 713/38), na podstawie którego spadkodawca przeznaczył dla jednej osoby cały majątek nieruchomości, a dla innej osoby cały majątek ruchomy, nie było testamentem, lecz ustanowieniem zapisów⁵. W ABGB jako pierwszy z tytułów dziedziczenia uregulowane było rozporządzenie ostatniej woli (§ 552), czyli testament, co nie znaczy, że w praktyce odgrywało ono także pierwszoplanową rolę⁶.

Nawet jeśli rozporządzenie ostatniej woli w formie testamentu nie było tym, z którym mieliśmy (mamy) do czynienia, to jednak sięgnięcie po nie przez spadkodawcę było dowodem świadomego, zamierzonego skorzystania z tej for-

² *Postępowanie w sprawach niespornych (Patent niesporny) i Ustawa o ubezwłasnowolnieniu z 28. I 1916 l. 207 dpp. wraz z orzecznictwem b. sądów austriackich i sądów polskich, dodatkowymi ustawami i rozporządzeniami polskimi, oraz okólnikami ministerjalnymi*, oprac. A. Laniewski, Lwów 1927.

³ K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973, s. 61.

⁴ Sąd spadkowy badał rozporządzenie ostatniej woli — czy jest ono testamentem, czy kodycyłem — tylko pod względem zewnętrznych wymogów formalnych i treści; orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1922 r. (Rw. 898/22), „Przegląd Prawa i Administracji. Orzecznictwo w zakresie Małopolski” (dalej jako: PPIA.O) 49, 1924, s. 36. Kodycyłem było także rozporządzenie wykluczające krewnych od dziedziczenia (tzw. testament negatywny) — F. Zoll, *Prawo cywilne. Opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce*, t. 4. *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933, s. 210.

⁵ PPIA.O 64, 1939, nr 1, s. 4, poz. 5. Por. także § 535 ABGB. Jeżeli komu nie jest przeznaczoną część jaka całego spadku, w stosunku do jego całości oznaczona, lecz tylko pewna rzecz pojedyncza, jedna lub więcej rzeczy pewnego gatunku, suma pieniężna, albo prawa jakie; wtenczas to, co tym sposobem jest przeznaczone chociażby wartość tego wynosiła większą część spadku, nazywa się zapisem (legatem); a ten, dla kogo przeznaczenie takie nastąpiło, nie jako dziedzic, lecz jako zapisobiorca (legatariusz) ma być uważanym.

⁶ K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 62.

my przez osobę, której dotyczyło. Ewolucja prawa spadkowego w tym zakresie wskazuje na zanikanie elementów o charakterze irracjonalnym i przechodzenie do tendencji zmierzającej do racjonalizacji form testamentu. Określone wymogi formalne dotyczące testamentu, które pojawiły się, miały na celu zwiększenie prawdopodobieństwa tych elementów, które w dotychczasowej praktyce budziły najczęściej wątpliwości, niepewności, że czynność została dokonana przez tego właśnie testatora, któremu jest przypisywana, i że chodzi o stanowczo powziętą wolę, skryzalizowaną w czynności prawnej, że jest to właśnie testament, a nie jakaś inna czynność prawna powzięta przez tę osobę⁷.

Prawo spadkowe jest najściślej związane z prawem własności⁸. Praktyka w byłym zaborze austriackim pokazuje, że najczęściej sięgały po tę formę rozporządzenia ostatniej woli osoby chcące zadysponować najcenniejszymi składnikami swojego majątku, do których na ogół co do zasady należały nieruchomości (budowlane lub gruntowe). Odrębne przepisy dotyczące zasad dziedziczenia nieruchomości, aczkolwiek rozproszone, znajdujemy także w ABGB⁹. Mogły być one również przedmiotem rozporządzenia za pomocą testamentu.

Mimo że ustawodawca w ABGB (w rozdziale 9) stosunkowo wyczerpująco uregulował kwestie związane z dziedziczeniem testamentowym, niektóre przepisy w nim zawarte były różnie stosowane i interpretowane, stając się podstawą orzeczeń sądowych w sprawach ich dotyczących. Kwestie te pragnę przedstawić na przykładzie wybranych orzeczeń sądów znajdujących się w okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie (Sądu Apelacyjnego, sądów okręgowych, sądów powiatowych i sądów grodzkich), które niejednokrotnie w drodze kasacji trafiały do Sądu Najwyższego w Warszawie, wyznaczając tym samym linię orzeczniczą we wspomnianych sprawach dla sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym. W swoim artykule pomijam kwestie dotyczące testamentów prywatnych (zarówno pisemnych, jak i ustnych), które są przedmiotem odrębnej mojej publikacji, będącej w druku¹⁰. Z podobnych względów pomijam także kwestie dotyczące podstawienia powierniczego w ABGB, mimo że także dokonywane było ono za pomocą testamentu¹¹.

Oświadczeniu, stanowiącemu rozporządzenie ostatniej woli spadkodawcy, ABGB stawiał określone wymogi formalne. Zgodnie z § 565 ABGB oświadcze-

⁷ K. Przybyłowski, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1960 r.* 2 CR 895/60, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 7, 1963, s. 75–76, poz. C 34.

⁸ H. Konic, *Prawo spadkowe wobec nowoczesnych prądów w prawie cywilnym*, Warszawa 1925, s. 4.

⁹ Por. na ten temat J. Koredczuk, *Zasady dziedziczenia nieruchomości według Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch w XIX wieku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 6, 2013, z. 3, s. 259–266.

¹⁰ J. Koredczuk, *Testament prywatny w orzeczeniach sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 6, 2017.

¹¹ Por. J. Koredczuk, „Podstawienie dla swych dzieci” w ABGB (do 1914 roku), [w:] *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, red. A. Pasek, Wrocław 2014, s. 145–153.

nie woli spadkodawcy musiało być uczynione wyraźnie, nie przez samo tylko potwierdzenie zrobionej mu propozycji; musiało nastąpić w stanie pełnej przytomności umysłu; z rozmysłem i poważnie; być wolne od przymusu, oszustwa, tudzież istotnego błędu. Jak z powyższego wynika, oświadczenie woli spadkodawcy, że jest to jego testament oraz odnośnie do osoby dziedzica, musiało być wyraźnie uczynione. Ustawa nie wymagała jednakże, by spadkodawca nazwał dziedzica wyraźnie po imieniu i nazwisku i oświadczył, że ustanawia go dziedzicem. Do ustalenia wykładni jego oświadczenia woli, zgodnie z orzeczeniem Izby III Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1923 r. (Rw. 2326/22), wystarczające przykładowo było, że w obecności trzech świadków powiedział do pozwanego: „co moje to twoje do najmniejszego proszka”¹².

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 września 1936 r. (C II 891/36), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Kołomyi (I 1C 19/35) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II CA 537/35), w którym stwierdził, że jeżeli spadkodawca na dłuższy czas przed swą śmiercią oświadczył wobec obcej osoby, iż na wypadek swej śmierci zamierza przeznaczyć swój majątek żonie za to, że ona go pielęgnuje, a na dwa dni przed śmiercią polecił wezwać świadków testamentu i w chwili testowania na pytanie jednego ze świadków: „komu zostawia majątek, może mnie, może komu innemu, może żonie?”, odpowiedział: „żonie”, to oświadczenie to jest stanowcze, tak jak tego wymaga § 565 ABGB¹³. I nawet fakt, że testator na zapytanie świadka co do jednego lub więcej punktów dał odpowiedź potakującą, zgodnie z wcześniejszą praktyką, rozporządzenia tego nie unieważnia¹⁴.

By oświadczenie woli spadkodawcy było ważne, musiał on posiadać zdolność testowania. Najczęściej, odwołując się do wspomnianego § 565 ABGB, próbowano unieważnić rozporządzenie ostatniej woli spadkodawcy, zarzucając, że w chwili jego składania nie był on w stanie zupełnej przytomności umysłu, co w praktyce, w przypadku osób starszych i na dodatek chorych, było niekiedy uzasadnione.

Nieprzytomność umysłu, czyniąca daną osobę niezdatną do sporządzenia testamentu, miała miejsce, jeżeli dowiedziono, że złożyła ona oświadczenie, stanowiące rozporządzenie jej ostatniej woli, w stanie szaleństwa, obłąkania, głupowatości lub opilstwa (§ 566 ABGB). Niektórzy próbowali je unieważnić, powołując się na rozporządzenie cesarskie z dnia 28 czerwca 1916 r. o ubezwłasnowolnieniu (Dz.p.p. Nr 207), jednakże Sąd Najwyższy w orzeczeniu kasacyjnym z dnia 20 lutego 1936 r. (C II 2419/36), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Lwowie (I Cg 455/31) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (I CA 606/34), podkreślił, że dla sporu o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli z powodu

¹² PPIA.O 49..., s. 9.

¹³ PPIA.O 62, 1937, s. 15, poz. 10.

¹⁴ S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531–824 austriackiego kodeksu cywilnego (prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 105.

choroby umysłowej testatora bez znaczenia była kwestia, jakie znaczenie posiadała ta choroba ze stanowiska przepisów wspomnianej ordynacji o ubezwłasnowolnieniu. Sąd w tym przypadku nie zajmował się przesłankami ubezwłasnowolnienia danej osoby, lecz wyłącznie badał to, czy nienaruszone zostały przepisy ustawy cywilnej (§ 566 ABGB), określające wymogi ważności rozporządzenia ostatniej woli¹⁵.

Nie zawsze osoba znajdującą się w którymś z wymienionych w § 566 ABGB stanów musiała być niezdatna do sporządzenia testamentu — przesądzały o tym wyniki postępowania dowodowego w sprawie. Odnosił się do tej kwestii Sąd Najwyższy w orzeczeniu kasacyjnym z dnia 19 października 1933 r. (Nr C II Rw 1459/33), dotyczącym sprawy, która wcześniej była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Przemyślu (I Cg 89/31) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II Bc 906/32), podkreślając, że dowody stwierdzające słabość umysłową testatora przed i po zdziałaniu rozporządzenia ostatniej woli nie wystarczają do przyjęcia, iż testator w chwili sporządzania rozporządzenia znajdował się w stanie niezupełnej przytomności umysłu¹⁶.

A wprost przeciwnie — w innym orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1924 r. (Izba III R. 7/24), odnoszącym się do § 566 ABGB, stwierdzono, iż należy uznać rozporządzenie ostatniej woli zeznane przez umysłowo chorego, o ile podług swej zewnętrznej formy przedstawiało się ono jako niewadliwe. Dodatkowo Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu powołał się na § 123 patentu nie-spornego, stanowiący, iż każdy, kto został ustanowiony dziedzicem na podstawie rozporządzenia ostatniej woli, sporządzonego pod względem treści i zewnętrznej formy zgodnie z przepisami, uchodzi tak długo za prawnego dziedzica, jak długo inni bliżsi krewni nie podniosą przeciw temu sprzeciwu lub też nie będzie zacepioną ważność testamentu¹⁷.

Sąd Najwyższy wydając te orzeczenia, miał zapewne jeszcze na myśli § 567 ABGB, zgodnie z którym, kiedy ktoś utrzymywał, iż spadkodawca pozbawiony rozumu w czasie czynienia rozporządzenia ostatniej woli był przy zupełnej przytomności umysłu, to wówczas niewątpliwość tego twierdzenia powinna być wykazana przez biegłych w sztuce lub przez urzędowe osoby, które o stanie umysłu spadkodawcy dokładnie się przekonywały, lub przez inne pewne dowody.

¹⁵ PPIA.O 61, 1936, s. 293, poz. 192.

¹⁶ PPIA.O 59, 1934, s. 102, poz. 70. Warto także w tej kwestii przywołać orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1926 r. (III Rw. 772/26), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy we Lwowie (S. I Lw. C. X 251/24) i Sąd Okręgowy we Lwowie (Bc. V 1103/15), której przedmiotem wprawdzie nie było rozporządzenie ostatniej woli, ale w której stwierdził on, że gołosłowne twierdzenie, iż ktoś jest umysłowo chory, nie uzasadnia nieważności wyroku, który go dotyczy, lecz konieczne jest, by właściwy sąd uznał daną osobę za pozbawioną własnej woli lub by co najmniej postępowanie w tym względzie było wdrożone — PPIA.O 51, 1926, s. 359–360, poz. 315.

¹⁷ PPIA.O 49..., s. 115, poz. 107.

Również nieważności takiego rozporządzenia ostatniej woli należało dochodzić w drodze sporu.

W przypadku spraw, w których podważano przytomność umysłu spadkodawcy, istotne było, by spadkodawca objawił wolę testowania w całości i swe rozporządzenie w całości do końca doprowadził, a nie tylko częściowo. Było to warunkiem koniecznym, by jego rozporządzenie ostatniej woli mogło zostać uznane za ważne¹⁸. Nawet osoba całkowicie ubezwłasnowolniona z powodu choroby psychicznej, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1934 r. (Nr C II 1554/34), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Samborze (Cg 82/32) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II C A 660/33), mogła ważne sporządzić testament pozasądowo, o ile w czasie sporządzania jego znajdowała się przejściowo w stanie zupełnej przytomności umysłu¹⁹.

Nasuujące się niekiedy wątpliwości co do treści testamentu należało rozpatrywać zgodnie z § 572 ABGB. Stanowił on, że rozporządzenie ostatniej woli spadkodawcy było ważne, choćby przywiedziona przez niego pobudka sporządzenia testamentu okazała się fałszywą, chyba że dowiedziono, iż wola spadkodawcy opierała się jedynie tylko na tej mylnej pobudce. Na tej podstawie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 maja 1930 r. (Nr III 1 Rw 1799/29), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Tarnopolu (Cg I a 170/28) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (Bc II 193/29), uznał za nieważne w całości rozporządzenie ostatniej woli, w którym spadkodawca, chcąc swe dzieci równomiernie obdarzyć, a będąc w błędnym mniemaniu, że ma także prawo rozporządzać majątkiem swej żony, część dzieci obdzielił swoim majątkiem, a część majątkiem żony²⁰.

Zgodnie z § 583 ABGB jedno pismo, jeden testament mógł zawierać rozporządzenie ostatniej woli tylko jednego spadkodawcy. Wyjątek od tej zasady przewidywał ABGB jedynie w odniesieniu do małżonków w postaci tzw. testamentu wspólnego (*gemeinschaftliche Testamente*). W ramach bowiem kontraktów małżeńskich dopuszczalnych przez ABGB małżonkom wolno było w jednym i tym samym testamencie ustanowić dziedzicami siebie nawzajem lub także inne osoby (§ 1248 ABGB). Testament wspólny obejmował w zasadzie dwa odrębne, niezależne od siebie testamenty. W związku z czym nieważność jednego z nich nie wpływała zasadniczo na ważność drugiego rozporządzenia²¹. W przywoływanej sprawie przedmiotem postępowania był testament wspólny pisemny. Natomiast w doktrynie formułowane były także głosy o możliwości istnienia ustnych wspólnych testamentów, aczkolwiek Stanisław Wróblewski „powątpiewał, czy przy

¹⁸ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1931 r. (Nr III 1 Rw 1576/31), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Stryju (Cg J 208/30) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II Bc 203/31) — PPIA.O 57, 1932, s. 5, poz. 5.

¹⁹ PPIA.O 60, 1935, s. 100, poz. 66.

²⁰ PPIA.O 55, 1930, s. 428, poz. 264.

²¹ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1938 r. (C II 3009/37), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Apelacyjny we Lwowie (I CA 254/37) — PPIA.O 63, 1938, s. 484, poz. 292.

wspólnym prywatnym ustnym testamencie można mówić o jednolitości aktu”, która jest warunkiem koniecznym testamentów wspólnych²².

Dopuszczalność testamentu wspólnego w stosunkach między małżonkami w ABGB oceniano bardzo pozytywnie, podkreślając, że stanowi ona część tradycji jurydycznej na terenach, gdzie ten kodeks obowiązywał. I szczególnie w stosunkach między małżonkami były one uzasadnione. Z reguły bowiem mogą oni dokonywać czynności prawnych *inter vivos* razem²³. Warunkiem ważności testamentu wspólnego między małżonkami była ważność małżeństwa między nimi²⁴. W praktyce testamenty wspólne dopuszczano także między narzeczonymi.

Zdaniem Fryderyka Zolla testamenty wspólne, oprócz małżonków i narzeczonych, mogły także sporządzać inne osoby, pod warunkiem że spełniały one warunki testamentów ustnych (określonych w § 585 i 586 ABGB), ale wtedy przedstawiały być one wspólnymi w rozumieniu ustawy, czyli § 583 i 1248 ABGB²⁵.

Niedotrzymanie wymogów formalnych dotyczących sporządzania testamentów zdarzało się nie tylko w przypadku testamentów prywatnych sporządzanych na ogół poza siedzibą sądu, ale również przed nim (każdy sąd grodzki był powołany do przyjmowania rozporządzeń ostatniej woli). Testament taki był nieważny nie tylko wówczas, gdy sam testator uchybił przepisom obowiązującym przy sporządzaniu rozporządzenia ostatniej woli, ale również gdy sąd, przed którym on był sporządzany, dopuścił się uchybienia analogicznych przepisów. Jeżeli spadkodawca wyraził wolę, że pragnie swoje rozporządzenie ostatniej woli wyrazić ustnie przed sądem, wówczas powinno było być ono protokolarnie spisane, następnie przez niego własnoręcznie podpisane i oddane sądowi; sędzia obowiązany był złożyć na nim swój podpis potwierdzający, czyja ostatnia wola została złożona (§ 587 i 588 ABGB). Ów podpis sędziego na ustnym rozporządzeniu ostatniej woli sporządzonym do protokołu był istotnym wymogiem formalnym ustnego testamentu sądowego. Jego brak, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1928 r. (III Rw 1995/27), powodował nieważność tego rozporządzenia. Nie chodziło bowiem w tym przypadku tylko o protokół w znaczeniu proceduralnym, ale o sam fakt rozporządzenia ostatniej woli ujęty w formę protokolarną. Protokół sądowy w tym przypadku nie był dowodem sporządzenia testamentu, ale sam był jedną z form testamentu (określonych w § 577 ABGB) i dlatego musiał odpowiadać ściśle wymogom ustawy²⁶.

Do sądowego przyjęcia pisemnego lub ustnego oświadczenia ostatniej woli przed sądem konieczna była obecność przynajmniej dwóch zaprzysiężonych osób

²² K. Przybyłowski, *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, „Studia Cywilistyczne” 4, 1963, s. 5; S. Wróblewski, *Powszechny austriacki kodeks cywilny*, cz. 2, Kraków 1918, s. 1054.

²³ K. Osajda, *Testamenty wspólne*, Warszawa 2005, s. 70.

²⁴ F. Zoll, *Małżeńskie prawo. Województwa południowe*, [w:] *Encyklopedia prawa prywatnego*, Warszawa 1936, s. 12.

²⁵ F. Zoll, *Prawo cywilne...*, s. 223.

²⁶ PPIA.O 57..., s. 184, poz. 109.

sądowych, z których jedna powinna była sprawować urząd sędziego w miejscu, gdzie przyjmowane było oświadczenie ostatniej woli. Drugą natomiast, spośród wymienionych osób sądowych, mogli zastąpić dwaj inni świadkowie (§ 589 ABGB). Wspomniana druga osoba sądowa, drugi notariusz lub dwaj inni świadkowie ich zastępujący musieli być obecni nie tylko przy odczytywaniu rozporządzenia ostatniej woli, ale również przy przyjmowaniu przez sąd oświadczenia testatora, zawierającego jego treść²⁷.

Jednym z istotnych wymogów przewidzianych w ABGB, by złożone rozporządzenie ostatniej woli było skuteczne, ważne, był wymóg, że musiało być ono własnoręcznie przez spadkodawcę napisane w obecności odpowiedniej liczby — trzech — zdatnych do tego świadków lub przez nich potwierdzone. ABGB nie określał, jakie kryteria merytoryczne decydowały o tym, że dana osoba była zdalna do występowania w charakterze świadka potwierdzającego złożenie oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawcę. W § 594 określił natomiast, jakie osoby ze względu na stosunek łączący je ze spadkodawcą lub jego rozporządzeniem ostatniej woli nie były do tego zdalnymi; należeli do nich: 1) dziedzic lub zapisobiorca co do spadku, który został im przeznaczony; 2) małżonek, rodzice, dzieci i rodzeństwo spadkodawcy lub osoby w takim samym stopniu z nim spowinowaczone; 3) płatni domownicy spadkodawcy.

Nieważnym również zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1919 r. (Rw. 1/19) było rozporządzenie ostatniej woli, jeżeli jego świadkiem była osoba, która miała następnie wydać spadek innej osobie²⁸.

Z wyjątkiem osób niezdatnych do tego, by być świadkiem rozporządzenia ostatniej woli, określonych w § 594 ABGB, mogła nim być każda osoba, nawet przygodna, byleby była obecna przy sporządzaniu testamentu²⁹. Ewentualna kwestia zdolności świadków rozporządzenia ostatniej woli, zgodnie z orzeczeniem Izby III Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1923 r. (L. III R. 116/23), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Brodach (A. IX 439/16) i Sąd Okręgowy w Złoczowie (R. 34/23), mogła być rozstrzygnięta w postępowaniu niespornym przy ocenie, czy rozporządzenie ostatniej woli jest formalnie nieważne³⁰. § 123 patentu niespornego przewidywał w tym zakresie, że przy spisaniu aktu zejścia spadkodawcy mogą być obecni jego krewni, domownicy lub inni wiarygodni świadkowie. Dodając, że jeżeli oświadczenie do spadku opierało się na ustnie sporządzonym testamencie, to niewymagane było do wykazania tytułu

²⁷ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1924 r. (Rw. 173/23), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Uhnowie (C. I 381/21) i Sąd Okręgowy we Lwowie (Bc. XI 299/22) — PPIA.O 49..., s. 112, poz. 102.

²⁸ PPIA.O 44, 1919, s. 24.

²⁹ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1922 r. (Rw. 900/22), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Skole (C. II 449/21) i Sąd Okręgowy w Stryju (Bc. III 365/21) — PPIA.O 48, 1923, s. 232.

³⁰ PPIA.O 49..., s. 229, poz. 209.

prawnego tego testamentu zaprzysięganie świadków, którzy sporządzili własnoręcznie podpisany jego zarys.

Oprócz zwykłych form rozporządzeń ostatniej woli ABGB przewidywało także formy uprzywilejowane, różniące się od zwykłych wymogami formalnymi, jakie należało w ich przypadku spełnić.

Jedną z takich sytuacji, w których ABGB dopuszczało możliwość skorzystania z uprzywilejowanej formy testamentu, była sytuacja, gdy w danej miejscowości panował mór lub inna zaraźliwa choroba. Wówczas świadkami rozporządzenia ostatniej woli mogły być także osoby zakonne, kobiety oraz młodzieńcy, którzy ukończyli 14 lat (§ 597 ABGB). Wspomniany paragraf cytowaną treść, na mocy której dopuszczono jako świadków rozporządzenia ostatniej woli kobiety i osoby zakonne, otrzymał dopiero na podstawie pierwszej noweli do ABGB z 1914 r.³¹

Po zakończeniu I wojny światowej, pod koniec roku 1919, na terenach wschodnich powiatów Małopolski doszło do gwałtownego rozprzestrzenienia się tyfusu płamistego (zwanego także durem). W celu jego likwidacji sięgnięto po nadzwyczajne środki administracyjno-sanitarne³². Występowanie w niektórych miejscowościach wspomnianej epidemii uznano za spełnienie wymogów przewidzianych w § 597 ABGB, uzasadniających to, by mieszkający w nich testatorzy mogli skorzystać z formy testamentu uprzywilejowanego. Znalazło to także odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowym z tego okresu z ziem objętych epidemią tyfusu płamistego. Za ważne uznał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26 września 1922 r. (Rw. 2129/21), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Busku (C. I 189/21) i Sąd Okręgowy w Złoczowie (Bc. III 308/21), rozporządzenie ostatniej woli złożone wobec trzech świadków, którzy nie ukończyli lat 18, zdziałane w czasie, kiedy w danej miejscowości panował tyfus płamisty³³.

W powyższej sprawie wymogi formalne zostały spełnione z nadmiarem, zgodnie bowiem z § 598 ABGB do tego, by rozporządzenie ostatniej woli było ważne, wystarczała obecność dwóch świadków, spośród których jeden mógł spisać testament, a drugi mógł być przy tym obecny. Jeżeli jednak zachodziło niebezpieczeństwo zarażenia się wspomnianą chorobą, to wówczas niepotrzebne było nawet, ażeby obydwaj świadkowie jednocześnie byli obecni przy spisaniu testamentu.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1922 r. (Rw. 2129/21), uznające występowanie tyfusu płamistego w danej miejscowości za przesłankę dopuszczającą stosowanie w niej formy uprzywilejowanej testamentu, stanowi zwrot w stosunku do orzeczenia sprzed czterech miesięcy, w którym uznał on,

³¹ E. Till, *Nowela do kodeksu austriackiego...*, s. 53.

³² E. Więckowska, *Centralny Komitet do Walki z Durem Płamistym (1 sierpień 1919–5 marca 1920)*, „Przegląd Epidemiologiczny” 52, 1998, nr 1–2, s. 207.

³³ PPIA.O 48..., s. 150.

że nawet nagminne występowanie tyfusu plamistego w danej miejscowości nie uzasadnia stosowania w niej uproszczonej formy testamentu³⁴.

Najczęściej spotykaną formą uprzywilejowanych rozporządzeń ostatniej woli w okresie międzywojennym były testamenty osób wojskowych. Warunki korzystania z nich uregulowane były w ustawach wojskowych (§ 600 ABGB)³⁵. Szczegółowe przepisy w tej kwestii zawierał regulamin służby dla cesarsko-królewskiej armii (część I, załącznik 3)³⁶.

Przepis § 600 ABGB był podstawą do wydania przepisów dotyczących testamentów, które dla ułatwienia dotarcia do nich przez wojskowych zostały zawarte w ustawach ich dotyczących. Mimo że miał on charakter blankietowy, stał się także podstawą kilku orzeczeń sądów apelacji lwowskiej³⁷. Możliwość skorzystania z testamentu uprzywilejowanego przewidzianego dla osób wojskowych miały osoby powołane do czynnej służby wojskowej z chwilą ogłoszenia dekretu o ogólnej mobilizacji³⁸. Z testamentów wojskowych można było korzystać w określonym czasie. Można było z nich skorzystać „od chwili postawienia armii na stopie wojennej, a możliwość ta ustawała z chwilą, gdy armia na stopę pokojową powracała”³⁹.

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji, a nie dopiero od chwili, kiedy dana osoba powołana do wojska stawiała się pod broń, nabywała ona prawo sporządzenia testamentu uprzywilejowanego. Jeżeli ta osoba swoje rozporządzenie ostatniej woli kilkakrotnie w rozmaitych czasach powtórzyła wobec rozmaitych osób, to wówczas do ważności rozporządzenia było wystarczające, gdy treść tego rozpo-

³⁴ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1922 r. (Rw. 1345/22) — PPIA.O 47, 1922, s. 226–227.

³⁵ Przepis ten został wykreślony z ABGB w 2004 r.

³⁶ A. Piwowarski, *Historyczne uregulowania dotyczące testamentów wojskowych przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 21, 2011, nr 2, s. 152.

³⁷ Odsyłał on do pragmatyk regulujących odbywanie służby w wojsku, co ciekawe o charakterze administracyjnoprawnym, a nie cywilnoprawnym — J. Rudnicki, *Testament żołnierski i testamenty wojskowe w europejskiej tradycji prawnej*, Kraków 2015, s. 63–64.

³⁸ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1924 r. (Rw. 127/23), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Gwoźdźcu i Sąd Okręgowy w Kołomyi — PPIA.O 49..., s. 116, poz. 108, oraz PPIA.O 50, 1925, s. 271, poz. 247; orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1929 r. (III Rw. 1125/28), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Lwowie (Cg. IX a) 1236/25) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (Bc. I 987/27) — PPIA.O 54, 1929, s. 135, poz. 81; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1931 r. (Nr II 1 Rw 1517/31), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Czortkowie (Cg b) 116/29) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II Bc 1160/30) — PPIA.O 57..., s. 183, poz. 108.

³⁹ E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. 6. *Wykład austriackiego prawa spadkowego*, Lwów 1904, s. 95.

rządzenia poświadczyli dwaj świadkowie, z których każdy z osobna i przy innej sposobności słyszał je od testatora⁴⁰.

Ułatwienia przewidziane w odniesieniu do uprzywilejowanych testamentów osób wojskowych wyrażały się także w tym, że mogli być przy ich sporządzaniu obecni, jako zdadni świadkowie, krewni zapisobiorcy — niemogący być zdatnymi świadkami w przypadku zwykłych rozporządzeń ostatniej woli⁴¹.

Jeżeli w danej sprawie ktoś wystąpił z żądaniem uznania rozporządzenia ostatniej woli zdziałanego, tak jak nakazywał § 585 ABGB — w obecności trzech świadków, za nieważne, a w sprawie tej wcześniej został również sporządzony testament uprzywilejowany przez osobę wojskową, do którego skuteczności wymagana była obecność dwóch świadków (§ 598 ABGB), to wówczas żądanie to odnosiło się do obydwu wspomnianych rozporządzeń ostatniej woli: i zwykłego, i uprzywilejowanego⁴². Jak z powyższego wynika, testamenty wojskowe mogły mieć w praktyce różną formę. Mogły być: ustne lub pisemne, holograficzne lub alograficzne. By ułatwić ich sporządzanie żołnierzom, w przepisach wojskowych je regulujących dopuszczano liczne odstępstwa od zasad określonych w ABGB⁴³. Jak zauważył Jan Rudnicki, złagodzenie form testamentu wojskowego w ABGB było jednym z najbardziej oryginalnych rozwiązań, opierało się bowiem jedynie na przesłankach podmiotowych, pomijając przesłanki przedmiotowe, które określone zostały w ustawach wojskowych⁴⁴.

Sporządzony przez spadkodawcę testament mógł być odwołany (zniesiony). Najczęściej następowało to przez sporządzenie nowego testamentu, przewidującego inne rozporządzenie ostatniej woli niż dotychczasowe.

Zgodnie z § 713 ABGB późniejszy ważny testament znosił wcześniejszy nie tylko pod względem ustanowionego dziedzica, ale także pod względem innych rozporządzeń, jeżeli spadkodawca nie dał wyraźnie do poznania w ostatnim testamencie, iż pierwszy ma być utrzymany w całości lub części. § 713 ABGB miał także zastosowanie wtedy, kiedy w późniejszym testamencie dziedzicowi wymienionemu we wcześniejszym testamencie tylko część dziedzictwa przypadła, która poprzednio mu była przeznaczoną, natomiast pozostała część dziedzictwa nie przypadła osobom w poprzednim testamencie ustanowionym, lecz dziedzicom ustawowym.

⁴⁰ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1927 r. (III Rw. 1059/25), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Lwowie (Cg. I a. 300/24) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (Bc. III 700/24) — PPIA.O 51, 1926, s. 113, poz. 95.

⁴¹ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1923 r. (Rw. 313/23), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Bohorodczanach (A 587/22) i Sąd Okręgowy w Stanisławowie (R. III 326/23) — PPIA.O 48..., s. 363.

⁴² Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1938 r. (C II 867/38), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Apelacyjny we Lwowie (II CA 623/27) — PPIA.O 64..., s. 205, poz. 130.

⁴³ E. Till, *Prawo prywatne austriackie...*, s. 94.

⁴⁴ J. Rudnicki, *op. cit.*, s. 210.

Jeżeli nowy testament zawierał jedynie ustanowienie dziedzica, a nie zawierał ponadto żadnych szczególnych rozporządzeń, to wówczas w dalszym ciągu zachowywały moc kodycyłe ustanowione w poprzednim rozporządzeniu ostatniej woli. Jedynie na mocy testamentu zawierającego rozporządzenia odnoszące się do szczegółowych części majątku możliwe było odwołanie wcześniejszych kodycyli⁴⁵. Powyższe zasady dotyczące odwołania rozporządzenia ostatniej woli były konsekwencją rozróżnienia w ABGB testamentu i kodycyłu i stosowania wobec nich odmiennych zasad⁴⁶. Jeżeli w nowym testamencie nie był wyraźnie określony jego stosunek do poprzedniego testamentu, to wówczas domniemywano, że nowy testament odwołuje poprzedni, chyba że wynikała z niego odmienna wola spadkodawcy⁴⁷.

Spadkodawca, by móc mieć pewność, że jego rozporządzenie nie zostanie zmienione, mógł zabronić dziedzicowi lub zapisobiorcy zaskarżenia jego ostatniej woli, pod groźbą utraty korzyści, jakie osoby te miałyby odnieść z tego rozporządzenia. Zastrzeżenie to nie wywoływało żadnego skutku jedynie w przypadku, jeżeli spór zachodził tylko odnośnie do prawdziwości lub znaczenia oświadczenia ostatniej woli (§ 720 ABGB). Potwierdziło to orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 1932 r. (Nr III 1 Rw 820/32), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Czortkowie (Cg Ja 245/30) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II Bc 865/31), w którym stwierdzono, że skarga o ustalenie istnienia rozporządzenia ostatniej woli o treści odmiennej od jego treści pisemnej nie jest skargą o obalenie rozporządzenia ostatniej woli i nie przedawnia się po trzech latach. Ponadto w tym orzeczeniu Sąd orzekł, że jeżeli w prawomocnej uchwale sądu spadkowego zawierającej wykładnię rozporządzenia ostatniej woli nie zastrzeżono stronie drogi sporu, to wówczas nie mogła ona wystąpić ze skargą o ustalenie odmiennej treści tego rozporządzenia⁴⁸.

Wątpliwości dotyczące tego, czy testament dalej obowiązuje, czy jego treść nie została odwołana, nasuwały się także wtedy, gdy on zaginął lub uległ uszkodzeniu. Wówczas zgodnie z § 722 ABGB, jeżeli testament zaginął lub jego uszkodzenia były tylko przypadkowe, nie tracił on swojej mocy, pod warunkiem że były to przypadki określone w ustawie sądowej, z którymi ABGB nie łączyło obligatoryjnej utraty mocy testamentu, którego one dotyczyły, i ponadto osnowa aktu (testamentu)

⁴⁵ Orzeczenie Sądu Najwyższego z 1929 r. (III 1 Rw 1324/29), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Lwowie (Cg IX 312/29) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (Bc. I 101/29) — PPIA.O 55..., s. 7, poz. 4; *Orzeczenia Polskiego Sądu Najwyższego. Dział cywilny*, V, Kraków 1930, s. 101, poz. 353 A.

⁴⁶ K. Osajda, *Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych common law i civil law*, Warszawa 2009, s. 149, przypis 289.

⁴⁷ M. Niedośpiał, *Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków-Poznań 1993, s. 40.

⁴⁸ PPIA.O 58, 1933, s. 14, poz. 12.

w taki sposób została dowiedziona, jak to było wymagane przy ustnym rozporządzeniu ostatniej woli, skoro były wątpliwości co do formy pisemnej testamentu⁴⁹.

Kierując się § 722 ABGB, Izba III Sądu Najwyższego orzeczeniem z dnia 19 czerwca 1923 r. (Rw. 2010/22), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Stanisławowie (Cg. I a 231/19) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (Bc. IV 616/21), dopuściła dowodzenie na istnienie i treść testamentu ustnego w sytuacji, gdy wszyscy świadkowie testamentu zmarli, a notatka zawierająca treść testamentu dla pamięci przez nich spisana zaginęła (czego wymagał § 585 ABGB)⁵⁰. Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu z tego samego roku, z dnia 2 maja (Rw. 2781/22), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Lwowie (Cg. IX b 600/21) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (Bc. I 356/22), nakazywał jednakże, by w przypadku skargi o ustalenie istnienia i treści testamentu wykładnię § 722 ABGB i § 125 patentu niespornego⁵¹ kierować przeciwko tym spadkobiercom, których prawa spadkowe testament uchylał lub ograniczał⁵².

Jeżeli natomiast spadek przyznano prawomocnym dekretem dziedzictwa przed dniem 1 stycznia 1917 r., to wówczas przepis § 722 ABGB miał zastosowanie w pierwotnym brzmieniu, o ile chodziło o odtworzenie treści zaginionego rozporządzenia ostatniej woli, a zatem osnowa zaginionego sądowego protokołu przesłuchania świadków ustnego rozporządzenia ostatniej woli musiała być udowodniona w taki sposób, jak ustne rozporządzenie ostatniej woli⁵³.

Kończyło postępowanie spadkowe objęcie dziedzictwa w posiadanie przez spadkobiercę. Zgodnie z § 797 ABGB nikt nie mógł tego uczynić samowładnie, lecz mogło to jedynie nastąpić po sądowym rozpoznaniu sprawy i przyznaniu spadku spadkobiercy oraz oddaniu mu go przez sąd w posiadanie. Powyższy przepis dotyczył także dziedzica testamentowego, który przed wydaniem wyroku orzekającego w stosunku do spadkobiercy ustawowego obowiązku odstąpienia dziedzictwa, czyli ogółu praw i obowiązków spadkodawcy, dziedzicowi testamentowemu, nie mógł żądać uznania wydanego dekretu dziedzictwa za pozba-

⁴⁹ E. Till, *Druga i trzecia nowela do austriackiego kodeksu cywilnego...*, s. 31–32.

⁵⁰ PPIA.O 48..., s. 374.

⁵¹ § 125 patentu niespornego przewidywał, że jeżeli do tego samego spadku wniesiono więcej deklaracji spadkowych, które pozostają między sobą w sprzeczności, należy wprowadzić wszystkie przyjmując, sąd jednak winien po przesłuchaniu stron rozstrzygnąć, która ze stron przeciw drugiej ma wystąpić w charakterze powoda. Zarazem sąd winien oznaczyć odpowiedni czas, w ciągu którego należy wnieść skargę; w przeciwnym razie należałoby postąpić z pertraktacją spadkową bez uwzględnienia odesłanych na drogę prawa roszczeń do spadku.

⁵² PPIA.O 48..., s. 286.

⁵³ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1936 r. (C II 580/36), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Stanisławowie (I Cg. J a 322/30) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (I CA 1029/34) — PPIA.O 61..., s. 457, poz. 288.

wiony mocy prawnej i wnosić skargi o własność poszczególnych przedmiotów spadkowych, lecz dopiero po wydaniu wspomnianego wyroku⁵⁴.

Osoby w jakikolwiek sposób niezadowolone z rozporządzenia ostatniej woli mogły żądać jego unieważnienia; zgodnie z § 1487 ABGB skargę taką można było wnieść w ciągu trzech lat. Bieg tego terminu liczony był od daty ogłoszenia rozporządzenia ostatniej woli, a w przypadku § 125 patentu niespornego⁵⁵ od doręczenia uchwały odsyłającej zwalczającego to rozporządzenie ostatniej woli na drogę prawa⁵⁶; natomiast w przypadku gdy skarga dotyczyła kodycyłu, bieg tego terminu liczony był od chwili jego ogłoszenia⁵⁷. Termin ten był także wiążący dla osób, na rzecz których został wydany dekret dziedzictwa, i sąd spadkowy rozporządzenie ostatniej woli, którego on dotyczył, uznał za ważne. Dekret ten miał bowiem tylko znaczenie deklaratoryjne i nie zamykał stronie prawa do wystąpienia ze skargą o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli spadkodawcy — w zastrzeżonym jednakże terminie⁵⁸.

Mimo że tradycyjnie dziedziczenie *ab intestato* przeważało nad dziedziczeniem testamentowym, to jednak w byłym zaborze austriackim zwyczaj testowania był bardziej rozpowszechniony i rola testamentu znacznie większa niż na innych ziemiach Rzeczypospolitej. Już za życia pewna część ludności (głównie chłopska) „rozpisywała” swój majątek. Niekiedy w sposób niezgodny z przepisami prawa, stąd tak częste wypadki zaskarżania (unieważniania) testamentów⁵⁹.

Orzecznictwo sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym, dotyczące rozporządzenia testamentowego, oparte na ABGB, jest dowodem, że oprócz spełnienia podstawowych wymogów charakterystycznych dla czynności na wypadek śmierci (*mortis causa*), czyli zgonu testatora oraz przeżycia testatora przez spadkobiercę⁶⁰, by był on skuteczny, zależało ponadto od spełnienia wielu innych wymogów formalnych, z którymi w praktyce były liczne problemy. Wraz z nieliczną jurysprudencją dawnego zaboru austriackiego, uprawianą głównie przez Stanisława Wróblewskiego, Fryderyka Zolla, Kazimierza Przybyłowskiego

⁵⁴ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1936 r. (C II 1989/35), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Lwowie (I 2 CJ 829/34) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (I CA 223/35) — PPIA.O 61..., s. 152, poz. 104.

⁵⁵ Por. przypis 44.

⁵⁶ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1924 r. (Rw. 229/23) — PPIA.O 49..., s. 228, poz. 206.

⁵⁷ Orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1924 r. (Rw. 220/23) — PPIA.O 49..., s. 112, poz. 101.

⁵⁸ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1936 r. (C II 2688/35), w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Stryju (C 235/34) i Sąd Apelacyjny we Lwowie (II CA 154/35) — PPIA.O 61..., s. 297, poz. 195.

⁵⁹ K. Kowalski, *Prawne zwyczaje w zakresie wyposażenia dzieci i dziedziczenia oraz sprawa podzielności małych gospodarstw wiejskich w byłym zaborze austriackim*, Warszawa 1928, s. 28; K. Sójka-Zielińska, *Prawne problemy podziału gruntów chłopskich w Galicji na tle austriackiego ustawodawstwa agrarnego*, Warszawa 1966, s. 130.

⁶⁰ M. Niedośpiał, *op. cit.*, s. 26–27.

i Ernesta Tilla, stanowiło ono odpowiedź na problemy nurtujące wymiar sprawiedliwości i mieszkańców byłej Galicji w życiu codziennym⁶¹.

Prawo spadkowe przewidziane w ABGB mogło odegrać istotną rolę w rozwoju prawa spadkowego w Polsce, z byłego bowiem zaboru austriackiego w skład podkomisji je przygotowującej wchodziło najwięcej osób (Wróblewski, Przybyłowski). Również przygotowane przez nią projekty prawa spadkowego najbardziej nawiązywały do przepisów ABGB, czego dowodem może być umieszczenie w projekcie prawa z 1937 r. opracowanym przez Wróblewskiego — jednego z głównych judykatorów prawa austriackiego w Polsce w okresie międzywojennym — przepisów o testamencie przed przepisami o dziedziczeniu ustawowym. Na przeszkodzie ku temu stanął wybuch wojny⁶².

Bibliografia

Źródła

- Patent cesarski z dnia 1 czerwca 1811 r. Powszechna Księga Ustaw Cywilnych (Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch).
- Patent cesarski z dnia 9 sierpnia 1854 r. o postępowaniu w sprawach niespornych (Dz. u. p. nr 208).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na Spiszu i Orawie i rozciągnięcia na ten obszar mocy obowiązującej niektórych ustaw i rozporządzeń (Dz.U. RP Nr 90, poz. 833).

Literatura

- Jastrzębski R., *Kodeks cywilny austriacki (ABGB) a wykonanie zobowiązań pieniężnych w II Rzeczypospolitej*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 6, 2013, z. 3.
- Konic H., *Prawo spadkowe wobec nowoczesnych prądów w prawie cywilnym*, Warszawa 1925.
- Koredczuk J., „Podstawienie dla swych dzieci” w ABGB (do 1914 roku), [w:] *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, red. A. Pasek, Wrocław 2014.
- Koredczuk J., *Testament prywatny w orzeczeniach sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 6, 2017.
- Koredczuk J., *Zasady dziedziczenia nieruchomości według Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch w XIX wieku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 6, 2013, z. 3.
- Kowalski K., *Prawne zwyczaje w zakresie wyposażenia dzieci i dziedziczenia oraz sprawa podzielnosci małych gospodarstw wiejskich w byłym zaborze austriackim*, Warszawa 1928.
- Niedośpiał M., *Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków-Poznań 1993.
- Orzeczenia Polskiego Sądu Najwyższego. Dział cywilny*, V, Kraków 1930.

⁶¹ Por. R. Jastrzębski, *Kodeks cywilny austriacki (ABGB) a wykonanie zobowiązań pieniężnych w II Rzeczypospolitej*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 6, 2013, z. 3, s. 274.

⁶² K. Przybyłowski, *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa spadkowego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa-Kraków 1967, s. 261, 268.

- Osajda K., *Testamenty wspólne*, Warszawa 2005.
- Osajda K., *Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych common law i civil law*, Warszawa 2009.
- Piwowarski A., *Historyczne uregulowania dotyczące testamentów wojskowych przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 21, 2011, nr 2.
- Postępowanie w sprawach niespornych (Patent niesporny) i Ustawa o ubezwłasnowolnieniu z 28. I 1916 l. 207 dpp. wraz z orzecznictwem b. sądów austriackich i sądów polskich, dodatkowymi ustawami i rozporządzeniami polskimi, oraz okólnikami ministerjalnymi*, oprac. A. Laniewski, Lwów 1927.
- „Przegląd Prawa i Administracji. Orzecznictwo w zakresie Małopolski” 44, 1919; 47, 1922; 48, 1923; 49, 1924; 50, 1925; 51, 1926; 54, 1929; 55, 1930; 57, 1932; 58, 1933; 59, 1934; 60, 1935; 61, 1936; 62, 1937; 63, 1938; 64, 1939, nr 1.
- Przybyłowski K., *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1960 r. 2 CR 895/60*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 7, 1963.
- Przybyłowski K., *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, „Studia Cywilistyczne” 4, 1963.
- Przybyłowski K., *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa spadkowego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa-Kraków 1967.
- Rudnicki J., *Testament żołnierski i testamenty wojskowe w europejskiej tradycji prawnej*, Kraków 2015.
- Sójka-Zielińska K., *Prawne problemy podziału gruntów chłopskich w Galicji na tle austriackiego ustawodawstwa agrarnego*, Warszawa 1966.
- Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973.
- Till E., *Druga i trzecia nowela do austriackiego kodeksu cywilnego. Z objaśnieniami na podstawie materiałów*, Lwów 1916.
- Till E., *Nowela do kodeksu austriackiego. Wprowadzona rozp. ces. z 12 października 1914 Dz. U. P. N. 276*, Kraków 1915.
- Till E., *Prawo prywatne austriackie*, t. 6. *Wykład austriackiego prawa spadkowego*, Lwów 1904.
- Więckowska E., *Centralny Komitet do Walki z Durem Plamistym (1 sierpień 1919–5 marca 1920)*, „Przegląd Epidemiologiczny” 52, 1998, nr 1–2.
- Wróblewski S., *Komentarz do §§ 531–824 austriackiego kodeksu cywilnego (prawo spadkowe)*, Kraków 1904.
- Wróblewski S., *Powszechny austriacki kodeks cywilny*, cz. 2, Kraków 1918.
- Zoll F., *Mażeńskie prawo. Województwa południowe*, [w:] *Encyklopedia prawa prywatnego*, Warszawa 1936.
- Zoll F., *Prawo cywilne. Opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce*, t. 4. *Prawo rodzinne i spadkowe*, Poznań 1933.

Selected aspects of testate succession in the light of the case-law of courts in the Lviv judicial district in the inter-war period

Summary

The author of the article presents selected issues of testate succession (soundness of mind of the testator, formal requirements of a will and its witnesses, joint and privileged wills, revocation of a will and its invalidation) provided for in the Austrian Civil Code (ABGB) and in force in the part of Poland annexed by Austria. The author's analysis of the provisions applicable to the issues

in question is further enhanced by references to the case-law of courts forming the Lviv judicial district, illustrating the complexity of the provisions. The case-law testifies to how big a role was played by testate succession in the part of Poland annexed by Austria. On the other hand, it shows how many people did not know the ABGB provisions and how differently the provisions were interpreted by the courts.

Keywords: Lviv judicial district, Austrian Civil Code, testate succession, inter-war period, case-law

Ausgewählte Probleme der testamentarischen Erbfolge im Lichte der Rechtsprechung der Gerichte des Lemberger Berufungsbezirkes in der Zwischenkriegszeit

Zusammenfassung

Der Verfasser stellt im Aufsatz ausgewählte Probleme betreffend die testamentarische Erbfolge vor (Geistesgegenwart des Erblassers, formelle Anforderungen an Testamente und die Zeugen, gemeinsame und bevorzugte Testamente, Widerruf des Testaments und dessen Aufhebung), die im österreichischen Zivilgesetzbuch (ABGB) vorgesehen waren und im ehemaligen österreichischen Teilgebiet galten. Die Analyse der die erwähnten Probleme betreffenden Vorschriften erweitert er um die Rechtsprechung der Gerichte des Lemberger Berufungsbezirkes aus der Zwischenkriegszeit und zeigt dabei ihre Kompliziertheit im alltäglichen Leben. Diese Beschlüsse zeugen davon, welche eine große Rolle die testamentarische Erbfolge im ehemaligen österreichischen Teilgebiet spielte. Andererseits sind sie ein Beweis, dass viele Personen die Vorschriften des ABGB nicht kannten und dass seine Vorschriften durch die Gerichte unterschiedlich ausgelegt waren.

Schlüsselworte: Lemberger Berufungsbezirk, österreichisches allgemeines bürgerliches Gesetzbuch, testamentarische Erbfolge, Zwischenkriegszeit, Rechtsprechung